

Tylko 45% Polaków oszczędza, ale jedynie 7% Polaków robi to regularnie, odkładając wybraną kwotę w każdym miesiącu. Istnieje duża grupa Polaków, którzy bez problemu mogliby oszczędzać i zyskiwać odsetki, ale brakuje im dyscypliny. Nie dojdziemy do dużych pieniędzy bez wyrobienia sobie nawyku oszczędzania. Jednak brak nawyku oszczędzania nie jest jedynym błędem jaki może zrujnować nasze finanse.

Poniżej przedstawiamy kilka podstawowych błędów za sprawą których rujnujemy nasze finanse:

1. Brak jasno wyznaczonych celów.

Ogólne założenie, że po prostu „chcę być bogaty” nie wystarczy, należy dokładniej sprecyzować swoje plany i wyrazić je w konkretnych liczbach (sumach pieniędzy jakie są nam potrzebne do osiągnięcia danego celu). Kolejnym krokiem powinno być rozbicie celów długoterminowych na krótsze odcinki czasu, sprawdzenie czy są realne i zabranie się do dzieła.

2. Zbyt małe oszczędności.

Modelowo należy dążyć do inwestowania przynajmniej 10% przychodów. Jeżeli zarabiamy 3000 złotych i oszczędzamy 50 zł miesięcznie, to powiedzmy sobie jasno że nie ma szans na dojście do dużych pieniędzy. Jeżeli przykładowo wydajecie miesięcznie na piwo 200 zł, to z pewnością dacie radę wygospodarować 200 zł na swoją finansową przyszłość.

3. Życie ponad stan

Naczelną zasadą zawsze musi być założenie, że suma wydatków nie może przekroczyć sumy przychodów. Jeżeli zarabiamy 2000 zł, możemy wydać tylko tyle w danym miesiącu i ani grosza więcej. Należy również pamiętać, że nie mając żadnej nadwyżki, nigdy nie dojdziemy do majątku i to nawet choćbyśmy zarabiali i 20 000zł miesięcznie. Trzeba pracować jednocześnie nad zmniejszaniem wydatków i zwiększaniem przychodów.

4. Zbyt duże długi

Wiele osób mimo całkiem niezłych zarobków nie ma praktycznie żadnych oszczędności, gdyż płaci raty bankowi spłacając karty kredytowe, raty za samochód, telewizory i dziesiątki innych rzeczy. Wielu ludzi wpada w pętlę zadłużenia, bo nie potrafią przestać kupować. Presja społeczna jest tak silna, że niektórzy ludzie zaciągają kredyty na rzeczy zupełnie im niepotrzebne (byle po prostu mieć bo sąsiedzi mają). Nie należy brać kredytu na rzeczy zupełnie nam niepotrzebne, a już zwłaszcza kilka kredytów jednocześnie. Zanim zdecydujemy się na kredyt przemyślimy, przeliczmy i oceńmy na chłodno czy warto i czy damy radę z naszymi zarobkami swobodnie spłacać raty.

5. Brak dywersyfikacji

Wiele osób popełnia ten sam błąd pakując swoje oszczędności w jeden rodzaj aktywów. Często dzieje się tak przy niskim kapitale. A to właśnie wtedy istotne jest mądre zarządzanie. Jeżeli przykładowo posiadacie 4000 zł oszczędności i całą sumę „wpakowaliście” w akcje „x” to poniekąd uprawiacie czysty hazard i może skończyć się to bankructwem. Należy pamiętać, by zaangażowanie w akcję nie przekraczało 20% waszego portfela.

6. Zrzucanie odpowiedzialności na innych

Osoby tracące pieniądze na nieudane inwestycje w większości przypadków, powodów swej porażki szukają u innych (winny jest znajomy, makler, analityk, mityczny szwagier manipulujący kursami i dziesiątki innych osób) Dopóki w taki sposób będziemy podchodzić do swoich inwestycji, nadal będziemy tracić pieniądze. Czas dorosnąć i brać odpowiedzialność za swoje czyny.